**11. Гаркавенко Диана.**

Po dziś dzień historia Zamku Książ wciąż pełna jest tajemnic. Znaczną większość dowodów na rzeczywiste przeznaczenie budowli i podziemi zamku Niemcy zdołali zniszczyć w roku 1945 tuż przed atakiem wojsk radzieckich, pozostawiając tym samym budowlę pozwalającą sądzić, iż w tym miejscu miała powstać kolejna kwatera Hitlera. Hipoteza ta z łatwością została przyjęta ze względu na nadanie dzięki temu większej zagadkowości i wyjątkowości zabytkowi. Jednak bardziej dociekli badacze i historycy nie zadowalają się taką wersją historycznej prawdy.

Jednym z nich jest znany z publikacji prasowych, badający sprawę rzeczywistego przeznaczenia zamku już od dawna, emerytowany oficer Wojska Polskiego – Józef Piszczek z Wrocławia. To właśnie jemu udało się zgromadzić wiele argumentów świadczących o tym, iż dokumenty dotyczące zamku i kompleksu „Riese” w Górach Sowich wcale nie wskazywały na wybranie tego miejsca na kwaterę Adolfa Hitlera. Inwestycja miałaby bowiem dotyczyć znacznie ważniejszego obiektu militarnego, a mianowicie najprawdopodobniej mogło chodzić o utworzenie tam fabryki najnowocześniejszej broni rakietowej, być może nawet atomowej, idealnej broni niemieckiej, dzięki której losy wojny zostałyby odwrócone.

W wielu źródłach podaje się informacje o niezwykle ogromnej ilości materiałów budowlanych: żelbetonu, cementu, stali i piasku. Wymienianych ilości nie dałoby się w żaden sposób zmieścić w odkrytych dotąd podziemiach Zamku Książ, które nie uzasadniają tak olbrzymiego zaangażowania sił i środków do budowy trwającej niespełna trzy i pół roku. Dodatkowo warto zaznaczyć, iż do tej pory żadna kwatera Hitlera nie powstała dotąd pod nadzorem kierownictwa niemieckich wojsk lotniczych – a w Książu zaangażowano nawet siły Luftwaffe.

Jednak zatajenie podziemnego przedsięwzięcia wojennego lub też ukrycie ważnych dokumentów i cennych dóbr kultury, było ewidentnie sprawą priorytetową.

Zastanawiający jest również wskazany przez J. Piszczka fakt, iż prace w podziemiach Zamku Książ nie zostały przerwane do końca – trwały do 10 maja – do momentu wkroczenia wojsk radzieckich, mimo iż Hitler już wcześniej odebrał sobie życie, a kapitulację podpisano dnia poprzedniego. Dlaczego prace trwały z tak dużym natężeniem?

Znane są przypadki ukrywania przez Niemców w obiektach podziemnych i kopalniach różnych dóbr kultury. Akcje takie rozpoczęto już w roku 1944. W wielu źródłach literackich odnaleźć można wątki dotyczące transportu i ukrycia w podziemnych sztolniach Książa wielu załadowanych skrzyń. Pojawia się również wzmianka dotycząca zamaskowanego tunelu, który mógł pomieścić nawet całe składy pociągów.

Zamek Książ i jego podziemia do dziś pozostają osnute tajemnicą. Wiadomo, iż w sierpniu 1943 roku lotnictwo alianckie zniszczyło niemiecki ośrodek badań rakietowych umiejscowiony na wyspie Uznam, a to oznaczało konieczność wybudowania nowego ośrodka w miejscu zapewniającym mu zabezpieczenie przed ujawnieniem oraz atakami bombowymi.

Ale czy to właśnie tutaj – w podziemnych tunelach Zamku Książ miał powstać ów ośrodek i czy to tu miały być dokonywane próby testowe nowej broni – być może nie dowiemy się nigdy.